



Emil Mariusz SZYMAŃSKI

ISTOTA I WIELOWYMIAROWOŚĆ RENTY SOZOLOGICZNEJ

Emil Mariusz Szymański, mgr – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

adres korespondencyjny:

Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze

ul. Nowowiejska 3, 58-500 Jelenia Góra

e-mail: emil_szymanski@poczta.onet.pl

THE NATURE AND MULTIDIMENSIONALITY OF SOZOLOGICAL RENT

SUMMARY: Economic and ground rent is a base to considerations about how to create a model of sozological rent. Taking this topic is necessary to underline that taking care of the environment in few places or countries is not the only approach to base on. This definition of rent in global and strategic look must be a mission which should be put as the main purpose of every action.

Obtaining the sozological rent is possible if functions of sozological actions and degradation of the environment have crossed the balance point. This kind of rent is multidimensional and can be contemplated on different levels of precision, but it is the easiest is to study individual examples like beekeeping and its effects.

The main purpose of this article is the review of the literature on rent and definition of sozological rent and sozoeconomical rent, as a result of rational decision-making in the field of nature conservation.

KEYWORDS: sozological rent, sozoeconomical rent, sozology, beekeeping

Wstęp

Dlaczego warto dbać o środowisko? Intuicyjnie każdy zdaje sobie sprawę z istoty tej troski, ale nie jest ta kwestia jasno określona na wysokim poziomie ogólności i nie jest punktem wyjścia do wielowymiarowego stawiania sobie za cel główny zbioru efektów, które mają być następstwem działań związanych z ochroną środowiska.

Celem artykułu jest dokonanie przeglądu literatury dotyczącej renty oraz zdefiniowanie pojęć renty sozologicznej i sozoekonomicznej, jako efektu racjonalnego podejmowania decyzji w zakresie ochrony przyrody. W artykule wykorzystano analizę literatury przedmiotu.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej autor dokonuje analizy literatury z zakresu renty gruntowej, ekonomicznej oraz korzyści sozologicznych, które stanowią podstawę do budowy modelu oraz zdefiniowania renty sozologicznej oraz sozoekonomicznej. W drugiej części artykułu przedstawia różne wymiary renty sozologicznej jako dopełnienie modelu. W ostatniej części odnosi się do tych wymiarów przez pryzmat przykładu pszczelarstwa.

Istota renty sozologicznej

Renta gruntowa

Przedstawiciele klasycznej szkoły ekonomii – Adam Smith i David Ricardo – pojęcie renty powiązali z ziemią jako czynnikiem wartościotwórczym. Smith w swoim dziele pod tytułem *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* wykazał, że płaca, zysk i renta są pierwotnymi źródłami dochodów, a także włączył, obok pracy, do czynników tworzących wartość ziemię i kapitał¹. Jednak pomimo związania renty z zasobami ziemi A. Smith różnorodnie opisywał to zagadnienie w swoim dziele – co jest podkreślane w literaturze historii myśli ekonomicznej. Utożsamiał ją między innymi z potrąceniem z pracy robotnika rolnego, dochodem z niezależnego czynnika produkcji, jakim jest ziemia, ceną za jej użytkowanie, wynagrodzeniem za urodzajność i produktywność ziemi². Uzależniał także wysokość renty od położenia geograficznego ziemi względem rynku rolnego³. Następnie D. Ricar-

¹ W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2000, s. 161.

² U. Zagóra-Jonszta (red.), *Polska klasyczna myśl ekonomiczna na tle angielskiej i francuskiej*, Katowice 2009, s. 58-59.

³ W. Piątkowski, *Adam Smith. Ekonomia polityczna*, Łódź 2013, s. 193.

do „stanął (...) przed koniecznością wyceny poszczególnych czynników produkcji, a więc wyjaśnienia wysokości renty gruntowej przypadającej ziemi, płacy stanowiącej wynagrodzenie pracy oraz zysku rozumianego jako wynagrodzenie kapitału. Teorie: renty, zysku i płacy tworzą razem ekonomiczną teorię podziału pozwalającą określić wysokość dochodów właścicieli poszczególnych czynników produkcji”⁴. Stwierdził on także, że „renta gruntowa jest dochodem, który otrzymuje właściciel ziemski, a wynika ona z różnic urodzajności gleby i położenia rynków zbytu”⁵.

Renta gruntowa w ujęciu klasycznym była zależna od produktywności gleby oraz oddalenia jej od ważnych ośrodków wymiany produktów rolnych oraz stanowiła dodatkową korzyść dla właściciela ziemi. Powiązana jest także z takimi pojęciami, jak ograniczenie zasobów, stała ilość zasobów, darem natury, generowaniem dodatkowej wartości, zużyciem środowiska, zużyciem zasobów natury, kwestią roztropności w wykorzystaniu zasobów środowiska przyrodniczego. W literaturze przedmiotu często były poddawane dyskusji te kwestie, które leżały u podstaw renty gruntowej (często nazywanej także ricardiańską). W dalszych rozważaniach autora można doszukiwać się pewnych cech wspólnych dotyczących ogółu stanu środowiska jako elementu, który może być powiązany z pojęciem renty, często utożsamianej także z powstrzymaniem się od konsumpcji i zużycia kolejnych zasobów ziemi.

Renta ekonomiczna

Obecnie za podstawową kategorię renty należy przyjąć ekonomiczną, którą „tradycyjnie (...) definiuje się jako wartość wynikającą z różnicy pomiędzy dochodem z czynnika produkcji i kosztem tego czynnika”⁶. Z takim zastrzeżeniem, że „(...) zasoby (czynniki produkcji) przynoszące rentę mają kilka cech wspólnych:

- a) są rzadkie,
- b) są wartościowe,
- c) są trudne do skopiowania,
- d) są nie do zastąpienia.”⁷

Zgodnie z inną definicją renta „jest to nadwyżka uzyskiwana z tytułu posiadania (wykorzystania) wartościowych i rzadkich zasobów. Zgodnie z istotą tej renty: im większy jest popyt na dany zasób materialny, tym wyższy będzie dochód właściciela zasobu (przy założeniu stałej podaży danego

⁴ W. Giza, *Kontrowersje wokół ekonomicznej teorii podziału w pracach Johna Stuarta Milla*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2007 nr 738, s. 98-99.

⁵ Z.B. Romanow, *Historia myśli ekonomicznej w zarysie*, Poznań 1997, s. 52.

⁶ K. Kopczevska, *Renta geograficzna a rozwój społeczno-gospodarczy*, Warszawa 2008, s. 43.

⁷ Ibidem, s. 45.

zasobu).⁸ Paul J.H. Schoemaker podkreśla, że wraz z rozwojem koncepcji renty ekonomicznej została ona rozszerzona na wszystkie płatności ponad minimum, a jej źródłem staje się cecha rzadkości zasobu fizycznego lub niematerialnego⁹. Dwa ostatnie ujęcia wskazują, że pozostałe cechy (wartość, trudność do skopiowania, brak możliwości zastąpienia) stają się pochodnymi zasobu, który charakteryzuje się rzadkością. Na podstawie definicji rent w literaturze przedmiotu są generowane nowe modele lub odmiany rent. Wśród przykładów można przywołać rentę przedsiębiorczą¹⁰ czy sieciową¹¹.

W kształtowaniu modeli opartych na teorii renty należy pamiętać o cechach, jakie się jej przypisuje. Większość zasobów środowiska przyrodniczego takie kryteria spełnia. Pozostałe zaczną je spełniać przy znacznej redukcji w najbliższym otoczeniu czy czasie. Uprawnione jest więc podejmowanie rozważań opartych na rencie ekonomicznej i gruntowej w odniesieniu do sozologii.

Renta sozologiczna

Problematyka renty w kontekście korzyści sozologicznych

Osadzenie renty w kontekście korzyści sozologicznych nie jest łatwym zadaniem, gdyż należy sobie zdawać sprawę ze specyfiki oddziaływania człowieka, a także procesów gospodarowania, na środowisko oraz tego, jak środowisko odpowiada na tę presję i podejmowane działania z zakresu jego ochrony. Warto zaznaczyć, że „człowiek jest jedynym podmiotem i jedynym przedmiotem ochrony środowiska przyrodniczego. Gdy jednak wyznacza motywację, zasięg i sposób ochrony, jest już organem publicznym. I właśnie ta możliwa dwoistość jego pozycji jest zarazem źródłem i efektem sprzeczności interesów w ochronie środowiska. Gdyby nie było tej dwoistości, nie byłoby problemu lub pozostawałby on poza szerszą świadomością społeczną”¹². W związku z powyższym należy spojrzeć na problematykę osiągania korzyści jako swoistą konieczność, która ma być następstwem przejścia od egocentryzmu przez kolejne etapy aż do kosmocentryzmu (rysunek 1). Zmiany

⁸ J. Niemczyk, *Ujęcia zarządzania strategicznego z perspektywy renty ekonomicznej*, „Prace Naukowe Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości” 2013 nr 22(2), s. 78.

⁹ P.J.L. Schoemaker, *Strategy, complexity and economic rent*, „Management Science” 1990 t. 36, nr 10, s. 1180.

¹⁰ Szerzej w: S.A. Alvarez, *Entrepreneurial rents and the theory of the firm*, „Journal of Business Venturing” 2007 t. 22, nr 3, s. 427-442.

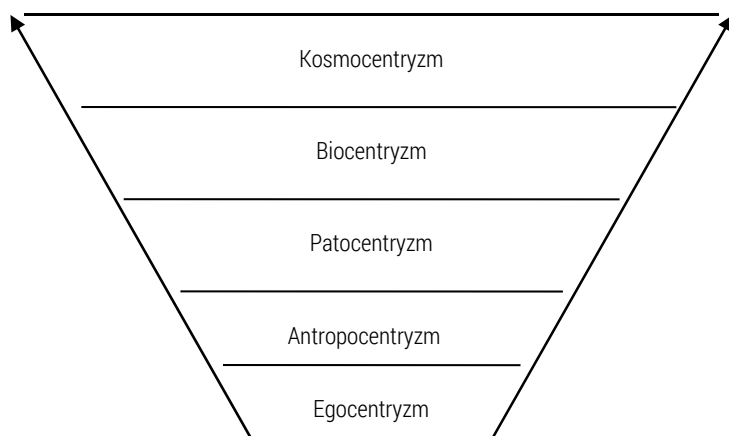
¹¹ Szerzej w: J. Niemczyk, *Ujęcia zarządzania strategicznego z perspektywy renty ekonomicznej*, „Prace Naukowe Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości” 2013 t. 22(2), s. 81.

¹² J. Boć, K. Nowacki, E. Samborska-Boć, *Ochrona środowiska*, Wrocław 2008, s. 331.

w systemach wartości pojedynczych jednostek i ogółu społeczeństwa stanowią istotną kwestię w rozważaniach sozologicznych. Z perspektywy pszczelarskiej konieczne jest przyjęcie co najmniej patocentrycznego systemu wartości¹³.

Kolejnym aspektem rozważań nad koncepcją renty sozologicznej jest sposób oddziaływania na środowisko obciążeń społecznych i gospodarczych. „Zależnie od intensywności oddziaływania procesów społeczno-gospodarczych na środowisko rozróżnia się następujące poziomy obciążenia:

- a) obciążenie dopuszczalne, nie wprowadzające negatywnych zmian w środowisku, gdzie następuje nieprzerwany przebieg procesów samoregeneracji ekosystemów obciążonych antropogenicznie,
- b) obciążenie degradujące, które wywołuje zaburzenia równowagi ekologicznej przejawiające się utratą możliwości samoistnej regeneracji uszkodzonych komponentów środowiska,
- c) obciążenie letalne, prowadzące wprost do destrukcji i trwałej utraty zdolności środowiskotwórczych (przestrzeń dotknięta tym poziomem obciążenia uznawana jest za obszar klęski ekologicznej)”¹⁴.



Rysunek 1. Systemy wartości z punktu widzenia szerokości pola etycznego

Źródło: T. Borys (red.), *Wskaźniki zrównoważonego rozwoju*, Warszawa-Białystok 2005, s. 29.

Zróznicowanie obciążeń jest na tyle istotne, że nie można doprowadzać do takiego stanu środowiska, który ulegnie trwałej destrukcji, a co za tym idzie jakiegokolwiek naprawcze działania później podejmowane nie przyniosą

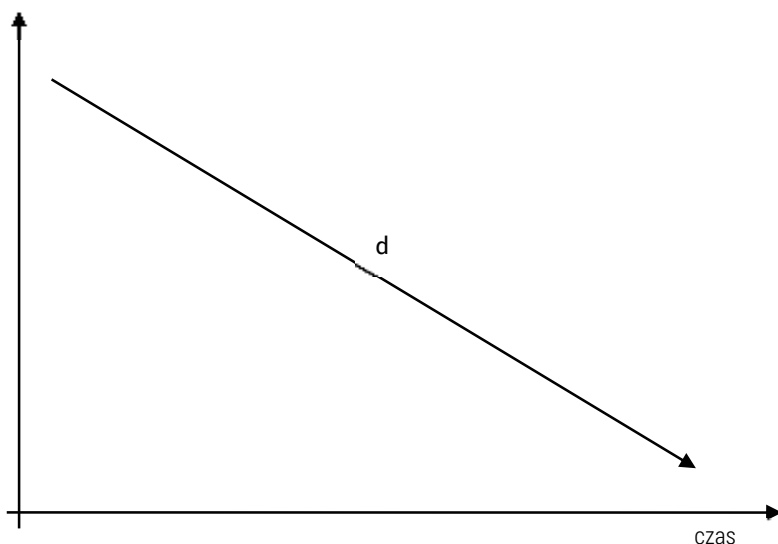
¹³ Szerzej o konieczności ochrony pszczół w kontekście zrównoważonego rozwoju: E.M. Szymański, M. Balana, A. Zabłocki, *Ochrona pszczół miodnych jako element zachowania ładu środowiskowego*, w: A. Kleśta, M.K. Terlecka (red.), *Zrównoważony rozwój. Idea czy konieczność*, t. 1., Krosno 2014, s. 17-27.

¹⁴ Z. Pawlak, *Ochrona środowiska dla ekonomistów*, Poznań 2002, s. 10.

wcale, albo przez długi okres żadnych pozytywnych wyników. Należy unikać w związku z tym ryzyka zagrożenia środowiska obciążeniami, których skutki nie będą łatwe do zniwelowania.

Funkcja (d) degradacji środowiska wskazuje, że wraz z postępem cywilizacyjnym w czasie oddziaływanie na środowisko skutkuje coraz gorszym jego stanem (rysunek 2). Następstwem między innymi takiej sytuacji jest konieczność podejmowania działań z zakresu ochrony środowiska.

stan środowiska



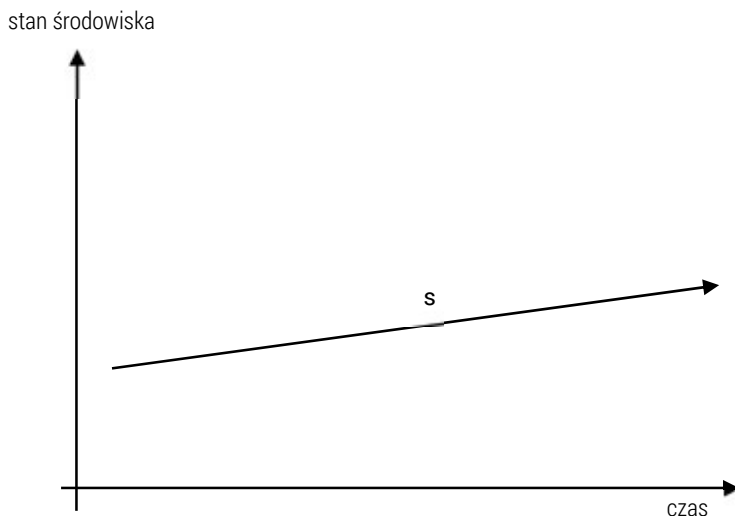
Rysunek 2. Funkcja (d) degradacji środowiska w czasie

Podejmowane działania powinny przynosić poprawę ogólnego stanu środowiska. Mogą one oczywiście dotyczyć pojedynczych elementów lub ich zbiorów, ale nawet jeden efekt korzystny¹⁵ poprawia stan ogółu środowiska. Natomiast zaniechania działań ochronnych czy pozwolenie na obciążenie nadmierne różnych ekosystemów doprowadza do pogorszenia stanu środowiska. Oczywiście także się zdarza, że jedna sfera korzystnie wpływa, a druga negatywnie zarysowując problematykę zrównoważenia takiego działania. Szczególnie, jeśli jest to w różnych obszarach, które ciężko jest porównać ze sobą i zbilansować. Warto zastanowić się jak spojrzeć na pojęcie renty w kon-

¹⁵ Efektem korzystnym, według autora, jest dodatni bilans podejmowanych działań. Poprawianie jednego elementu środowiska kosztem innego i jego znaczna degradacja może skutkować efektem niepożądanym, a więc skutkować brakiem poprawy ogólnego stanu środowiska.

tekście sozologicznym, aby skutecznie wyznaczać kierunki zmian na różnych poziomach.

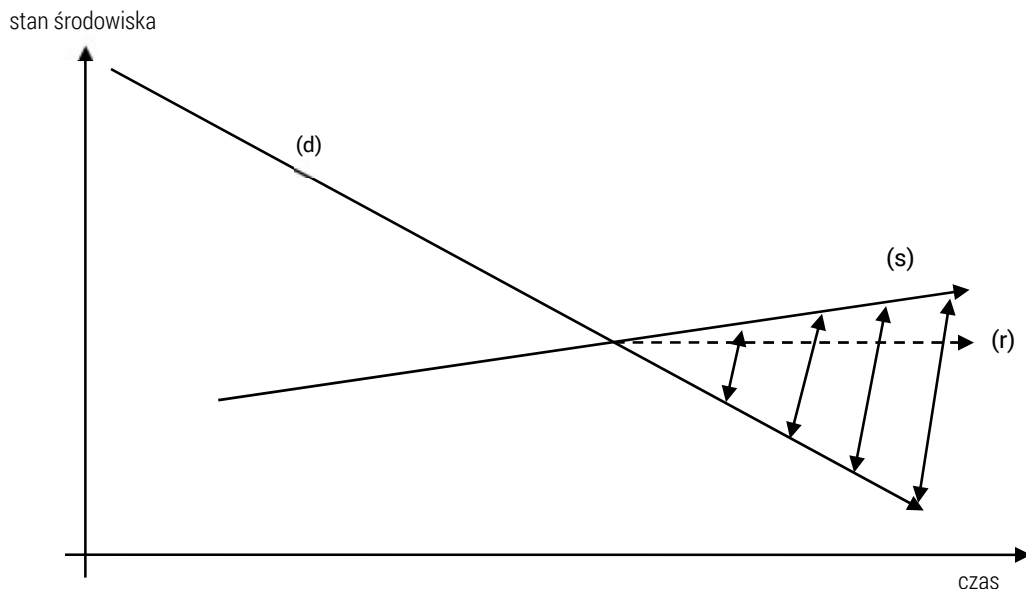
Działania związane z ochroną środowiska przedstawiono jako funkcję (s) na rysunku 3.



Rysunek 3. Funkcja (s) ogółu działań związanych z ochroną środowiska

Model renty sozologicznej

W wyniku zestawienia dwóch funkcji: degradacji środowiska oraz działań ochronnych na rysunku 4 zidentyfikowano podstawę do rozważań nad modelem renty sozologicznej. Obie funkcje w pewnym momencie stykają się, osiągając pewien stan równowagi, który jeśli zostanie przełamany przez działania z zakresu ochrony środowiska wygeneruje rentę. Warto zwrócić uwagę, że funkcja (s) oraz funkcja (d) mogą się zrównoważyć i w ich wyniku powstanie nowa funkcja (r) określająca stan środowiska w stanie równowagi na danym poziomie jej zużycia. Nie jest ona rozumiana jako stan idealny, a jedynie jako równowaga pomiędzy degradacją a ochroną środowiska, obciążen i działań niwelujących je równoznacznym z poziomem stanu równowagi. Należy intensyfikować działalność ekologiczną, aby dążyć do osiągnięcia punktu równowagi, a jego przełamanie ponad funkcję degradacji spowoduje osiągnięcie renty.



Rysunek 4. Zależność między funkcją (d) i funkcją (s) jako podstawa modelu

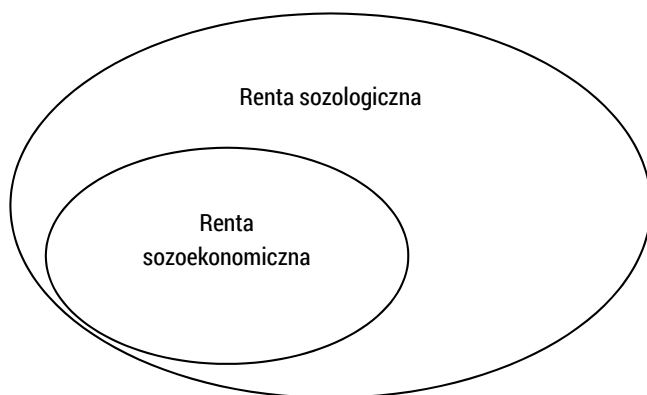
W kontekście przeprowadzonych rozważań renta sozologiczna jest wielowymiarowym efektem wpływu działań z zakresu ochrony środowiska ponad stan środowiska, który wynikałby z funkcji degradacji. Jest to dodatkowa wartość dla człowieka, przyszłych pokoleń oraz wszystkich organizmów, które potrzebują czystego środowiska jako otoczenia potencjalnie dla nich optymalnego do rozwoju i życia. Jednocześnie środowisko jest darem natury zużywanym przez człowieka w wyniku rozwoju technologicznego, ale coraz częściej także biotechnologicznego oraz chemicznego. Coraz częściej jest ono postrzegane przez pryzmat ograniczoności, jednocześnie wskazując konieczność roztropności w wykorzystaniu pozostających zasobów środowiska przyrodniczego. Podobnie jak w ujęciu klasycznej renty gruntowej, tak i w przypadku renty sozologicznej pojawiły się podobne przesłanki, które mają wskazać dodatkową wartość płynącą z dbałości o stan środowiska.

Renta sozoeconomiczna jako specjalny rodzaj renty sozologicznej

Renta sozologiczna osiągnięta jest przez wiele różnych działań. Warto jednak wyróżnić bardziej sprecyzowane pojęcie w tym temacie, które w pełni zawiera się w istocie renty sozologicznej. Chodzi mianowicie o problem sozoeconomicznego ujęcia renty. Sozoeconomia zajmująca się wymiarem finansowania działań z zakresu sozologii wymaga podkreślenia, gdyż z jednej strony

jej rola zyskuje na znaczeniu, a z drugiej bez działań finansowanych stan środowiska nie mógłby osiągnąć także wartości renty sozologicznej.

Renta sozoekonomiczna jest wielowymiarowym efektem finansowania działań z zakresu ochrony środowiska ponad stan środowiska, który wynikałby z funkcji degradacji. Jest to składowa renty sozologicznej o istotnym znaczeniu (rysunek 5). Bez finansowania działań nie byłoby można stosunkowo szybko oraz sprawnie osiągnąć pozytywnych efektów w środowisku, w tym wartości przypisanych rencie sozoekonomicznej czy szerszej sozologicznej.



Rysunek 5. Renta sozologiczna a sozoekonomiczna

Wymiary renty sozologicznej

Strategiczne i globalne spojrzenie

Wymiary renty sozologicznej można rozważać z różnej perspektywy. Jednym z nich jest spojrzenie strategiczne, które utożsamia rentę sozologiczną jako swoistą misję czy cel nadrzędny, które wyznaczają kierunek wszelkich działań. W tym wymiarze renta jest idealnym stanem środowiska w określonych warunkach, do którego dąży się podejmowaniem określonych działań. Nie jest to wymiar mierzalny, gdyż trudno dokonywać pomiaru czegoś, co ciągle poddawane jest zmianom, a co ma jedynie na tym poziomie myślenia i planowania pokazywać kierunek, motywować do działań, scalać je, aby dzięki temu osiągać lepsze rezultaty, czystsze środowisko przyrodnicze oraz poprawiać jakość życia każdej istoty, a nie tylko człowieka. Strategiczne pojmowanie renty sozologicznej to odpowiednio długi okres kilkunastoletni lub kilkudziesięcioletni.

Spojrzenie globalne jest także wymiarem dość ogólnikowym, niesprecyzowanym. Cechuje go jednak ujęcie w perspektywie całościowej, czyli wszystkich efektów sumujących się razem na dany moment. Wymiar strategiczny jest rozciągnięty w czasie i może, ale nie musi, dotyczyć wszystkich działań łącznie. Ten ostatni warunek spełnia globalna renta sozologiczna. Rolą spojrzenia kompletnego na problem korzyści w środowisku jest podkreślenie faktu, że na całej planecie należy dbać równie intensywnie o środowisko, a nie tylko w niektórych częściach, pozostawiając resztę na pastwę degradacji. Globalną rentę sozologiczną z jednej strony trudno jest zmierzyć, ale z drugiej strony należy do niej dążyć, aby przyszłe pokolenia mogły co najmniej się cieszyć takim stanem środowiska, jaki jest w obecnej chwili, a spojrzenie strategiczne na problem ochrony środowiska ma być kierunkowskazem dla zmian.

Operacyjne a indywidualne występowanie renty

Renta na poziomie strategicznym czy ogólnym, globalnym jest trudna do „uchwycenia” i opisanie za pomocą liczb i zmiennych, które by potwierdzały jej wystąpienie. Pojawia się problem wskaźników, które pozwoliłyby oszacować stan osiągnięcia renty sozologicznej, ich wyboru, kompletności, zasadności oraz dokładności pomiaru. W związku z tym skuteczniej jest przenieść się na wymiar operacyjny, krótkotrwały oraz podejść do działań prowadzonych w celu ochrony środowiska indywidualnie. W tych wymiarach krystalizują się metody pomiaru, łatwiej także obserwować zmiany zachodzące za sprawą podjętych inicjatyw, szczególnie, jeśli odnosimy je do indywidualnych działań.

Zdecydowanie łatwiej jest ocenić efekt konkretnej zmiany w naszym środowisku, gdyż im bardziej złożone oddziaływanie, mnogość czynników, tym trudniej jest jasno wykrystalizować efekt zauważalny dla środowiska. Natomiast suma pojedynczych efektów powinna przynosić globalny wymiar. Szacowanie za pomocą cząstkowych efektów jest wtedy bardziej skuteczną metodą przejścia od poziomów indywidualnych do globalnego, aczkolwiek jest to bardzo pracochłonne i czasami może pojawić się problem kompensacji poszczególnych efektów negatywnych z pozytywnymi. Co oczywiście dalej nastrocza wiele problemów na wyższym poziomie ogólności. Przy indywidualnym podejściu do renty ten problem nie istnieje, gdyż porównuje się dwa stany środowiska przez pryzmat jednego czynnika na niego oddziaływującego i dokładniejsze są w związku z tym wnioski z tegoż zestawiania stanów.

Przykłady ujęcia wymiarów renty na przykładzie pszczelarstwa

Ujęcie ogólne efektów pszczelarstwa

Pszczelarstwo, jako dział rolnictwa, towarzyszy ludzkości od pradawnych czasów. Znaczenie pszczół jest ogromne w naszym życiu i produkcji żywności. Ale niestety, coraz większa liczba zagrożeń redukuje liczbę pszczół. W związku z powyższym należy podejmować działania, które mają pozytywnie wpływać na populację pszczoły miodnej oraz jej zdrowotność. Warto zwrócić uwagę, że działania te wymuszane są przez czynniki, które często są winą człowieka, a pszczoły często nie są „odporne” na ludzką krótkowzroczność i podejmowanie mało odpowiedzialnych decyzji w środowisku, czy działalności rolniczej.

Czy w ogólnym rozrachunku można mówić o rencie sozologicznej w pszczelarstwie? Jest trudno określić, że się ją osiąga, ale powinno raczej traktować się jako misję i cel nadrzędny w poprawie środowiska. W pszczelarstwie z jednej strony celem jest uzyskanie większej populacji pszczół przez ograniczanie zagrożeń dla nich, a z drugiej uzyskiwanie większej podaży żywności oraz zachowanie bioróżnorodności w wyniku pracy pszczół niż miałyby to miejsce w równowadze pomiędzy funkcją degradacji środowiska a działaniami poprawiającymi jej stan i stanowiącą wartość dla ogółu organizmów żywych.

Indywidualny charakter efektów

Podejście do renty na poziomie pojedynczego działania może zostać wyrażone przez odniesienie się do przykładu pszczelarzy i pszczół, którymi się oni zajmują. Stosunkowo łatwo widoczne są efekty pracy tych owadów, a więc działania ze strony pszczelarza także można dostrzec, który także przez zajmowanie się pszczołami dba na poziomie lokalnym o środowisko i bioróżnorodność gatunkową roślin tam występujących.

Zakładając, że na danym terenie nie ma pszczół miodnych (w obrębie efektywnego lotu tych owadów) cała szata roślinna jest pozbawiona dużej liczby zapyłaczy. Roślinność musi liczyć wyłącznie na dzikich zapyłaczy takich jak trzmiele, pszczoły samotnice czy motyle. Ale i tak ich liczba bywa zdecydowanie zbyt mała, szczególnie, że to efektem pracy pszczół miodnych jest większość zapyłonych kwiatów. Nawet przy roślinach samopylnych obecność pszczół jest swoistym katalizatorem, którego następstwem są większe owoce oraz ich liczba przez to wzrasta. Jeśli więc na danym terenie brak jest tych owadów, to w tym momencie brak jest możliwości zachowania

bioróżnorodności w dłuższej perspektywie czasu oraz mniejszej liczby owoców, nasion. Efektem dostarczenia pszczoł roślinom jest utrzymanie pewnej równowagi w środowisku oraz zapobieganie jej degradacji. Wszystko ponad to co zostaje zachowane i unika zniszczeniu, czyli rozwój szaty roślinnej w wyniku obecności owadów, zwiększona liczba owoców (efekty skali działalności pszczoł), a także większa wydajność miodowa z rodziny pszczelej i innych produktów pszczelich jest rentą w wyniku podjętego działania. Szczególnie jeśli wcześniej te same rodziny stały na terenach przepyszczelonych¹⁶, które nie umożliwiały im osiągnąć lepszej wydajności miodowej.

Podsumowanie

Ochrona środowiska jest coraz bardziej widoczna nie tylko w świecie nauki, ale także w codziennym życiu. Postęp cywilizacyjny wymusza na człowieku podejmowanie działań zapobiegawczych oraz naprawczych w środowisku przyrodniczym. Bardzo często jednak mówi się o wymiarze strat, zniszczeniach, ale brak jest spojrzenia na pozytywną stronę podejmowanych działań, a także spojrzenia na problematykę zmian ze względu na korzyści i wartość podejmowanych działań. Jednak pozytywny wymiar jest trudny do określenia, w związku z tym koncepcje rent sozologicznej i sozoekonomicznej mogą być wyznacznikami trendu w ochronie środowiska, ale przede wszystkim w wymiarach strategicznym i globalnym oraz przełożeniem ich na działania zindywidualizowane o charakterze operacyjnym.

Cel artykułu został osiągnięty dzięki przejściu od teorii rent gruntowej, ekonomicznej do pojęcia renty sozologicznej jako wartości wynikającej z podejmowania racjonalnych działań na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego. Autor zdefiniował rentę sozologiczną jako wielowymiarowy efekt wpływu działań z zakresu ochrony środowiska ponad jego stan, który wynikałyby z funkcji degradacji. Renta sozoekonomiczna, która jest ważnym rodzajem renty sozologicznej, została zdefiniowana jako efekt finansowania działań z zakresu ochrony środowiska ponad stan równowagi środowiska, który także wynikałyby z funkcji degradacji. Renta sozologiczna podkreśla konieczność podejmowania działań ochronnych z myślą o przyszłych pokoleniach wszelkich organizmów żywych, a nie tylko ludzi.

¹⁶ Przepyszczelenie – nadmiar rodzin pszczelich w porównaniu do bazy pożytkowej występującej na danym terenie.

Literatura

- Alvarez S.A., *Entrepreneurial rents and the theory of the firm*, "Journal of Business Venturing" 2007 t. 22, nr 3
- Boć J., Nowacki K., Samborska-Boć E., *Ochrona środowiska*, Wrocław 2008
- Borys T. (red.), *Wskaźniki zrównoważonego rozwoju*, Warszawa-Białystok 2005
- Giza W., *Kontrowersje wokół ekonomicznej teorii podziału w pracach Johna Stuarta Milla*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2007 nr 738
- Kopczewska K., *Renta geograficzna a rozwój społeczno-gospodarczy*, Warszawa 2008
- Piątkowski W., *Adam Smith. Ekonomia polityczna*, Łódź 2013
- Romanow Z.B., *Historia myśli ekonomicznej w zarysie*, Poznań 1997
- Schoemaker P.J.L., *Strategy, complexity and economic rent*, "Management Science" 1990 t. 36, nr 10
- Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2000
- Szymański E.M., Balana M., Zabłocki A., *Ochrona pszczół miodnych jako element zachowania ładu środowiskowego*, w: A. Kleśta, M.K. Terlecka (red.), *Zrównoważony rozwój. Idea czy konieczność*, t. 1, Krosno 2014
- Zagóra-Jonszta U. (red.), *Polska klasyczna myśl ekonomiczna na tle angielskiej i francuskiej*, Katowice 2009